

*Sygn. akt: I ACa 49/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Alicja Myszkowska</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Anna Cesarz (spr.)</b> <b>SA Tomasz Szabelski</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. M.**

przeciwko **W. B. (1)**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 2 października 2012 r. sygn. akt I C 228/12

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda E. M. na rzecz pozwanego W. B. (1) kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

*Sygn. akt I ACa 49/13*

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 października 2012 r. **Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił** powództwo E. M. przeciwko W. B. (1) o ochronę dóbr osobistych oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrok ten zapadł na podstawie następujących ustaleń Sądu Okręgowego:

Pozwany W. B. (1) jest (...) Powód był zatrudniony w tej jednostce w charakterze portiera.

W 2006 roku ówczesna żona powoda - A. M. złożyła zawiadomienie o popełnieniu przez powoda przestępstwa znęcania z art. 207 k.k. Dochodzenie nadzorowała Prokuratura Rejonowa w Piotrkowie Trybunalskim.

W dniu 10 maja 2006 r. A. M. zadzwoniła do Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim informując, iż jest w toku sprawy rozwodowej, a mąż grozi jej, że podczas pracy ma dostęp do wszystkich kluczy i pokoi Prokuratury Okręgowej i Rejonowej, w związku z czym „dużo może”. Pracownik sekretariatu przekazał te informacje Kierownikowi Sekretariatu, a ten z kolei Prokuratorowi Rejonowemu, który wezwał A. M. na rozmowę. Żona powoda potwierdziła zarzuty wobec męża. Z rozmów z A. M. i z przeprowadzonych czynności zostały sporządzone notatki służbowe.

W związku ze skargą złożoną przez A. M. na zachowanie powoda w Prokuraturze Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim prowadzone było wewnętrzne postępowanie opatrzone znakiem K 119/33/08.

Powód uważał wszelkie zarzuty żony za całkowicie bezzasadne. Złożył doniesienie do Prokuratury Rejonowej w Łasku, zarzucając nieprawidłowości w pracy prokuratorów Prokuratury Rejonowej i Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim, polegające na nadużyciu władzy.

Prowadzone było postępowanie wyjaśniające. W jego toku - pismem z 28 stycznia 2010 r. Prokurator Rejonowy w Łasku zwrócił się do Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim o udzielenie informacji, czego dotyczą dokumenty oznaczone nr K 119/33/08.

W odpowiedzi (...)W. B. (1) w piśmie z 8 lutego 2010 r. wskazał, iż akta o tej numeracji zawierają notatki służbowe sporządzone przez prokuratorów i pracowników sekretariatu Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim, dotyczące wypowiedzi powoda o pracownikach Prokuratury i jego ewentualnych działaniach - jako portiera - na szkodę Prokuratury oraz korespondencję dotyczącą tychże dokumentów.

Powód zapoznał się treścią tego pisma i poczuł się urażony nieprawdziwym jego zdaniem stwierdzeniem, że działał na szkodę Prokuratury.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił powództwo uznając, iż pozwany nie naruszył w sposób bezprawny dóbr osobistych powoda. Dokonując oceny zniesławiającego charakteru wypowiedzi o osobie powoda według kryterium obiektywnego Sąd I instancji wskazał, iż pozwany sporządził pismo z 8 lutego 2010 r. w ramach obowiązków służbowych jako (...). Pismo nie było kierowane do powoda, ani szerszego kręgu osób. Było odpowiedzią na oficjalne zapytanie wystosowane przez Prokuratora Rejonowego w Łasku w związku z prowadzonym postępowaniem karnym, a zatem wynikiem realizacji obowiązku z art. 15 § 2 k.p.k. Stanowiło wewnętrzną korespondencję służbową i było efektem działania w ramach porządku prawnego. Nie zawierało oceny, czy opisu osoby powoda, a jedynie informację o dokumentacji znajdującej się w aktach postępowania wyjaśniającego dotyczącego pracownika Prokuratury. Zdaniem Sądu Okręgowego, przekazana informacja była prawdziwa, albowiem Prokurator dysponował notatkami służbowymi pracowników Prokuratury, w których relacjonowali doniesienia żony powoda A. M. o kierowanych do niej przez męża twierdzeniach i groźbach, że ma dostęp do kluczy do wszystkich pomieszczeń Prokuratury i w związku z tym „dużo może”. Autor pisma wyraźnie wskazał, iż notatki dotyczą wypowiedzi E. M. o jego „ewentualnych” działaniach na szkodę Prokuratury (a za takowe można uznać wejście do wszystkich jej pomieszczeń, w szczególności, gdy zapowiedź takich działań ma miejsce w zestawieniu z twierdzeniami o „załatwieniu” poszczególnych prokuratorów, czy „zrobieniu porządku” z biegłym psychologiem - notatka - k. 99). Kontekst jednoznacznie wskazuje, iż chodzi na razie o niepotwierdzone informacje. Wbrew zatem zarzutom pozwu, pozwany nigdy nie stwierdził, iż powód podejmował działania na szkodę Prokuratury. Treść pisma i jego przeznaczenie wyklucza pomówienie i naruszenie dobrego imienia powoda.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako bezzasadne, zaś o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając: pozbawienie go możliwości obrony swych praw, obrazę przepisów prawa materialnego, przepisów postępowania, błędy w ustaleniach

faktycznych. Powód domagał się ponadto realizacji jego wniosków dowodowych, umożliwienia złożenia do protokołu swobodnej wypowiedzi bez ograniczeń ze strony sądu co do jej treści, załączenia do akt sprawy akt K 119/33/08 celem umożliwienia powodowi odniesienia się do nich oraz porównania z wyjaśnieniami strony pozwanej.

W konkluzji apelacja zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji z zasądzeniem na jego rzecz od powoda kosztów postępowania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Chybiony jest najdalej idący zarzut pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw. Obecnie wydaje się utrwalona linia orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którą pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok SN z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66; postanowienie SN z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr.-wkl. 1999, nr 5, poz. 41; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517). Nieważność ze względu na tę przyczynę zachodzi np. w razie niezawiadomienia strony o rozprawie, co skutkowało jej nieobecnością, w przypadku rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, gdy rozprawa jest obligatoryjna (zob. wyrok SN z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975, nr 5, poz. 84). Tymczasem w rozpoznawanej sprawie powód był powiadomiony o rozprawie, na której zapadł wyrok i brał w niej udział. Do nieważności postępowania z tej przyczyny zatem nie mogło dojść.

Nie są zasadne pozostałe zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Apelacyjny podzielił bowiem i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, które mają oparcie w przeprowadzonych dowodach.

W związku ze zwróceniem przez powoda na rozprawie w dniu 2 października 2012 r. uwagi Sądu I instancji na uchybienie przepisom postępowania dotyczące oddalenia jego wniosków dowodowych, czemu Sąd ten dał wyraz poprzez wpisanie zastrzeżenia do protokołu (art. 162 k.p.c.), należało odnieść się do zarzutu apelacyjnego, którego treścią jest niezrealizowanie tychże wniosków dowodowych.

Oddalone wnioski dowodowe zawarte były w piśmie procesowych złożonym 2 października 2012 r. (k.118-119 odwr.). Dotyczyły one przeprowadzenia dowodu z przesłuchania pozwanego W. B. (1) oraz dowodu z następujących akt: K 119/33/08 Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim, IV 209/06 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, II K 534/09 Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim II Wydział Karny, II K 383/07 Sądu Rejonowego w Bełchatowie II Wydział Karny, Ds. 46/10 Prokuratury Rejonowej w Łasku.

W. B. (2) wedle wniosku dowodowego powoda miał być przesłuchany na okoliczność źródła i sposobu pozyskania kserokopii dokumentów załączonych do odpowiedzi na pozew. Nie są to zatem okoliczności związane z dochodzonym przez powoda roszczeniem o ochronę dóbr osobistych. Przedmiotem dowodu są fakty, które dla rozstrzygnięcia sprawy mają istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.), a takim nie jest z pewnością sposób pozyskania przez pozwanego dowodów na jego obronę.

Niedopuszczalne jest też przeprowadzenie dowodów z akt innej sprawy, co najwyżej możliwe jest przeprowadzenie dowodu z poszczególnych dokumentów w tychże aktach się znajdujących. Niemniej jednak z treści pisma procesowego powoda zawierającego wnioski dowodowe wynika, że jego intencją było raczej przeprowadzenie dowodów z orzeczeń zapadłych w tychże postępowaniach. Jeśli orzeczeniami tymi są skazujące wyroki karne, to sąd cywilny i tak jest nimi związany po myśli art. 11 k.p.c. Związanie sądu cywilnego wyrokiem innego sądu cywilnego określa zaś art. 365 k.p.c.

W pozostałej części fakt toczenia się takich postępowań i ich przedmiot nie jest między stronami sporny. Generalnie jednak, związanie niniejszego Sądu wyrokami wydanymi w innych sprawach oraz przeprowadzenie wnioskowanych dowodów nie wchodziło w grę wobec faktu, iż powód w procesie o ochronę dóbr osobistych korzysta z określonych ułatwień dowodowych. W przepisie art. 24 § 1 k.c., będącym podstawą prawną roszczenia o ochronę dóbr osobistych, ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego (art. 23 k.c.). Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Kto zatem twierdzi, że naruszono jego dobro osobiste, nie musi wykazywać bezprawności (art. 6 k.c.), nie zwalnia go to jednak od obowiązku wykazania, że do naruszenia (zagrożenia) dobra osobistego faktycznie doszło. Ciężar przytoczenia faktów w tym zakresie spoczywa więc na powodzie, który powinien wywiązać się z niego w zakresie umożliwiającym sądowi sprawdzenie zasadności żądania.

W związku z tym, że dochodzone pozwem roszczenie było związane z napisaniem przez pozwanego określonego pisma, dotyczącego osoby powoda, którego autorstwo i treść nie były kwestionowane przez stronę pozwaną, zbędne byłoby przeprowadzanie na wniosek powoda innych jeszcze dowodów na okoliczność tego, że pozwany w piśmie tym miał naruszyć dobra osobiste powoda.

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Okręgowy nie dopuścił się wobec powoda naruszenia prawa do swobodnej wypowiedzi. Powód nie zgłosił wniosku o przeprowadzenie dowodu z jego przesłuchania jako strony, zatem wypowiedź powoda mogła dotyczyć jedynie tzw. informacyjnego wysłuchania strony (art. 212 § 1 k.p.c.). Zgodnie z tym przepisem, sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne. Przewidziane w tym przepisie wstępne wyjaśnienie stanowisk stron (potocznie zwane informacyjnym wysłuchaniem stron) stanowi zatem bardzo ważny instrument umożliwiający przewodniczącemu rozprawy (obecnie szerzej sądowi), w ramach kierownictwa materialnego procesem, koncentrację materiału procesowego (art. 6 k.p.c.). Jego celem nie jest zaś zaznajomienie sądu orzekającego ze wszystkimi informacjami i opiniami na temat rozpatrywanej sprawy, z którymi strona zechce się podzielić – a do tego sprowadzał się wniosek powoda.

Jeśli chodzi o wniosek powoda o załączenie do akt niniejszej sprawy akt K 119/33/08, to został on zrealizowany w postępowaniu apelacyjnym. Dysponowanie przez Sąd I instancji jedynie kserokopiami niektórych kart z przedmiotowych akt nie rzutowało w żadnej mierze na treści wyroku. Fakt istnienia tych akt oraz ich zawartość nie jest między stronami sporna, a poza tym istotna ich część została załączona do odpowiedzi na pozew (k.96-100).

Przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, choć wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia wymaga uzupełnienia i częściowej korekty.

Sąd I instancji ustalił, że pismo z 8 lutego 2010 r. stanowiło wewnętrzną korespondencję służbową, nie kierowaną do powoda, a po zapoznaniu się z jego treścią powód czuł się urażony. W związku z tym, że działanie strony pozwanej nie miało charakteru publicznego, dobrem osobistym podlegającym ochronie była przede wszystkim cześć człowieka, ale nie w aspekcie dobrego imienia (cześć zewnętrzna), lecz godności (cześć wewnętrzna). Godność osobista jest bowiem wewnętrznym przekonaniem człowieka o swoim moralnym i etycznym nieposzlakowaniu oraz czci, jako wyrazu pozytywnego ustosunkowania się innych ludzi do wartości osobistej i społecznej określonej jednostki. Dobre imię można natomiast wiązać z twierdzeniem powoda, które pojawiło się w końcowej fazie postępowania, dotyczącym zwolnienia go z pracy w Prokuraturze (k.128odwr.- wyjaśnienia informacyjne).

O ile Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że przedmiotowe pismo zawierało informację o dokumentacji znajdującej się w aktach postępowania wyjaśniającego dotyczącego pracownika Prokuratury, a więc w tym zakresie była to informacja prawdziwa, o tyle trudno zgodzić się z twierdzeniem, że pismo to nie zawierało w ogóle oceny osoby powoda. Sformułowanie „ewentualne działanie – jako portiera - na szkodę Prokuratury” jest już wypowiedzią wartościującą, nie podlegającą badaniu w aspekcie prawdy i fałszu. Podnieść należy, że akta K 119/33/08 nie zostały opatrzone taką nazwą czy też w ten sposób zatytułowane. To pozwany jest autorem inkryminowanego stwierdzenia o osobie powoda.

W przypadku wypowiedzi ocennych, inaczej mówiąc wartościujących, w procesie o ochronę dóbr osobistych niemożliwe jest ich zbadanie w aspekcie prawdy i fałszu. Przy badaniu naruszenia dóbr osobistych takimi wypowiedziami istotne są motywy sprawcy naruszenia. W przypadku pozwanego wykazał on, że używając o osobie powoda opisywanego wyżej sformułowania nie działał z niskich pobudek, z zamiarem naruszenia dóbr osobistych powoda, chęcią szynkany. Wypowiedź ta sprowadza się do osądu ocennego, przy istniejących przesłankach faktycznych popierających ten osąd. W aktach K 119/33/08 zgromadzone zostały dokumenty prywatne, które uprawniały pozwanego do wyrażenia jedynie warunkowego przypuszczenia, że powód może działać na szkodę prokuratury. Pozwany nie wyraził zatem swej pewności, co do sposobu i skutków działań powoda, ale przedstawił jedynie swą ocenę mającą dostateczną podstawę faktyczną, w postaci dostępnych notatek służbowych sporządzonych z rozmów żony powoda z pracownikami prokuratury. Pozwany, ograniczony pytaniem Prokuratora Rejonowego w Łasku, nie musiał przy tym wypowiadać się co do tego, czy jego zdaniem zarzuty pod adresem powoda są wiarygodne czy też nie - jego rolą było udzielenie wyłącznie informacji, czego dokumenty te dotyczą.

Gdyby nawet uznać, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda, to pomijając fakt, iż naruszenie to było nieznaczne wobec choćby niepublicznego postawienia zniesławiającego zarzutu, odpowiedzialność strony pozwanej wyłączał brak bezprawności działania. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że działanie to mieściło się w ramach porządku prawnego, zwłaszcza treści art. 15 k.p.k.

Przy istnieniu tej przesłanki uzasadniającej oddalenie powództwa zbędne było czynienie rozważań odnośnie wpływu działania strony pozwanej na utratę przez powoda pracy. Jedyne, co można dodać to tylko to, że umowa o pracę została wypowiedziana powodowi w 2006 roku, zaś działanie pozwanego, w którym powód upatrywał naruszenia jego dóbr osobistych, miało miejsce dopiero w 2010 roku.

Mając to na uwadze oddalono apelację powoda na jego koszt (art. 385 i art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.).